

Beata Cyboran\*

## ZNACZENIE PROFESJONALIZACJI ZAWODOWEJ ANIMATORÓW KULTURY

### THE MEANING OF THE PROFESSIONALISATION OF THE CAREERS OF CULTURAL ANIMATORS

**ABSTRACT:** Socio-cultural animation, as an innovative means of organising social and cultural activities, became popular in Poland in the beginning of the '90s of the 20<sup>th</sup> Century. It was the first, and probably the only answer (complimentary to the social change occurring due to the transformation) to the dominating in the Polish People's Republic (PPR) concept of centralised cultural propagation. The innovativeness of the discussed approach influenced both the theory and practice of socio-cultural activity. As a result of them, there are academic curricula in the field of cultural animation, many institutions working on socio-cultural activity changed names, and many events were organised to foster the experience-sharing about this idea among theorists and practitioners. Part of the reflection was also devoted to those who are cultural animators, socio-cultural animators, and social animators. This professional profile was characterised in many ways by assigning it specific knowledge, skills and social competences.

The process of professionalising the careers of cultural animators can be interpreted in two different ways. From one point of view, as a profession associated with non-institutional activity, it should not be subject to professionalisation. On the other, active animators of the "young generation" do not want to reconcile with identifying their professional activities with non-professional and volunteer work. The tension between these two approaches has been evident for many years. Currently, it resounds more and more due to the decreasing interest in working as an animator and the weakening interest of young people in education in fields connected to culture animation. This is good time to ask again about the level of professionalisation of cultural animators in Poland.

**KEYWORDS:** culture animator, professionalisation.

**ABSTRAKT:** Animacja społeczno-kulturalna, jako nowatorski sposób organizowania działalności społecznej i kulturalnej, spopularyzowała się w Polsce z początkiem lat 90. XX wieku i stała się jedną z pierwszych (a może nawet jedyną komplementarną do zmian społeczno-politycznych, jakie dokonały się w naszym kraju za sprawą transformacji systemowej) odpowiedzi na dominującą w okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej koncepcję scentralizowanego upowszechniania kultury. Innowacyjnością podejścia zafascynowani byli zarówno teoretycy, jak i praktycy działalności społeczno-kulturalnej, czego skutkiem było uruchomienie akademickich kierunków kształcenia w zakresie animacji kultury, zmiana nazewnictwa wielu instytucji zajmujących się działalnością społeczno-kulturalną, jak i organizacja rozlicznych spotkań służących wymianie doświadczeń praktyków czy refleksji teoretyków nad tym nowym zjawiskiem. Wiele rozważań poświęcono także osobie animatora kultury, animatora społeczno-kulturalnego, animatora społecznego. Na wiele sposobów charakteryzowano ten profil zawodowy, przypisując mu określoną wiedzę, umiejętności i kompetencje społeczne.

Proces profesjonalizacji animatorów kultury może być różnie interpretowany. Z jednej strony jako zawód związany z pozainstytucjonalną działalnością, opierającą się „włóczeniu” w jakieś sztywne ramy działalności społecznej czy kulturalnej, nie powinien podlegać sprofesjonalizowaniu. Z drugiej

---

\* **Beata Cyboran**, dr hab. – Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Instytut Sztuki Mediów, Katedra Nauk o Sztuce; e-mail: beata.cyboran@up.krakow.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-4138-5034>.

strony czynni animatorzy „młodego pokolenia” nie chcą godzić się z identyfikowaniem ich działalności zawodowej z amatorstwem i pracą wolontaryjną. Napięcie pomiędzy tymi dwoma podejściami jest widoczne od wielu lat. Obecnie wybrzmiewa jednak coraz silniej za sprawą zmniejszającego się zainteresowania pracą w zawodzie animatora i słabnącym zainteresowaniem młodych ludzi kształceniem na kierunkach związanych z animacją kultury. W obliczu takich procesów ponownie można zadać sobie pytanie o zakres i stopień profesjonalizacji zawodowej animatorów kultury w naszym kraju.

SŁOWA KLUCZOWE: animator kultury, profesjonalizacja zawodowa.

Animacja społeczno-kulturalna, jako nowatorski sposób organizowania działalności społecznej i kulturalnej, spopularyzowała się w Polsce z początkiem lat 90. XX wieku i stała się jedną z pierwszych (a może nawet jedyną komplementarną do zmian społeczno-politycznych, jakie dokonały się w naszym kraju za sprawą transformacji systemowej) odpowiedzi na dominującą w okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej koncepcję scentralizowanego upowszechniania kultury. Innowacyjnością podejścia zafascynowani byli zarówno teoretycy, jak i praktycy działalności społeczno-kulturalnej, czego skutkiem było uruchomienie akademickich kierunków kształcenia w zakresie animacji kultury, zmiana nazewnictwa wielu instytucji zajmujących się działalnością społeczno-kulturalną, jak i organizacja rozlicznych spotkań służących wymianie doświadczeń praktyków czy refleksji teoretyków nad tym nowym zjawiskiem. Wiele rozważań poświęcono także osobie animatora kultury, animatora społeczno-kulturalnego, animatora społecznego. Na wiele sposobów charakteryzowano ten profil zawodowy, przypisując mu określoną wiedzę, umiejętności i kompetencje społeczne.

Zasadnicze rozbieżności w definiowaniu roli zawodowej animatora bazowały i nadal bazują na definiowaniu pojęcia animacji kultury. Gdy animację kultury definiuje się w kategoriach codziennych praktyk społecznych obecnych w życiu każdego człowieka (animacja jako życie), mamy do czynienia z utożsamianiem jej ze spotkaniem, zdarzeniem, wymianą, działaniem, aktywnością, zaangażowaniem, powrotem, robieniem czegoś, znajdowaniem odpowiedzi. W tak pojmowaną animację wpisane są: działanie bardziej niż analizowanie; praktyka zamiast teorii; brak czasowych i emocjonalnych granic między animacją a życiem; bycie animatorem „po prostu”, a nie praca w zawodzie animatora; stawanie się animatorem niepostrzeżenie, a nie w wyniku kształcenia czy wyboru ścieżki kariery. Jeśli animacja określana jest pracą, to w jej polu znajdują się konkretne narzędzia pracy, odpowiedzialność zawodowa, cele, efekty. To konieczność uczenia się i podnoszenia kompetencji zawodowych; podejmowanie prób systemowego, programowego spojrzenia na animację kultury; myślenie o kwestiach bytowych związanych z wykonywaniem pracy animatora; oddzielanie czasu pracy od czasu wolnego; wejście w obszar refleksji, przy jednoczesnym pielęgnowaniu praktyki animacyjnej.

Napięcie pomiędzy tymi dwoma podejściami jest widoczne od wielu lat. Obecnie wybrzmiewa jednak coraz silniej za sprawą zmniejszającego się zainteresowania pracą

w zawodzie animatora i słabnącym zainteresowaniem młodych ludzi kształceniem na kierunkach związanych z animacją kultury. W obliczu takich procesów ponownie można zadać sobie pytanie o zakres i stopień profesjonalizacji zawodowej animatorów kultury w naszym kraju.

### **Profesjonalizacja zawodowa animatorów**

Profesjonalizacja i profesja to kategorie pojęciowe definiowane najczęściej na gruncie socjologii pod kątem analizy zmian struktury społecznej. W polskiej literaturze socjologicznej problematyka ta mieści się w socjologii pracy i socjologii zawodu. Profesja to zasób specjalnej wiedzy, umiejętności i norm etycznych, pozwalający na wykonywanie danej praktyki na wysokim poziomie specjalistycznym. Pojęcie to zwróciło uwagę takich uczonych jak Emil Durkheim czy Talcott Parsons zaliczanych do grona funkcjonalistów. W latach 50. i 60. XX wieku upowszechniło się definiowanie profesji oparte na wyszczególnianiu cech, dzięki którym można było dokonać podziału na profesje i quasi-profesje (profesje niepełne). W latach 80. za sprawą Michela Foucaulta, wiążącego wiedzę i władzę, profesje zaczęły być postrzegane jako praktyki ściśle powiązane z państwem, które jest głównym podmiotem ustanawiania przywilejów dla danych dziedzin zawodowych. Współcześnie nadal akcentuje się silne powiązania pomiędzy specjalistami a strukturami publicznymi, ale już nie w wymiarze uzależnienia od państwa. Ekspertci mają coraz większe znaczenie i możliwość wpływania nawet na decyzje rządów, a ich stowarzyszenia zawodowe, w których instytucjonalizuje się profesje, są integralną częścią zarządzania współczesnym państwem (Macdonald 2007, s. 3660-3662).

Elementy, które świadczą o tym, że dany zawód może być traktowany jako profesja, to:

konieczność posiadania przez przedstawicieli profesji specjalistycznych umiejętności i świadczenia specjalistycznych usług; poddawanie się treningowi praktycznemu i intelektualnemu przez reprezentantów profesji; legitymowanie się wysokim stopniem profesjonalnej autonomii i odpowiedzialności; nawiązywanie powierniczej relacji z klientem; posiadanie poczucia zbiorowej odpowiedzialności za profesję jako całość; istnienie zawodowych organizacji weryfikujących kompetencje praktyków; istnienie określonych standardów i strategii utrzymujących dyscyplinę w obrębie grupy zawodowej (Łuczyńska 2013, s. 21).

Rex A. Skidmore i Milton G. Thackeray (1998, s. 304) przytaczają sposób rozumienia profesji przez Williama E. Wickendena, który wymienił listę atrybutów, wymaganych od danej grupy zawodowej, która chce posługiwać się w odniesieniu do siebie kategorią profesji:

- zbiór wiedzy, która bezpośrednio odnosi się do specyfiki działalności zawodowej;
- specyficzne umiejętności związane z aplikowaniem wiedzy specjalistycznej;
- istnienie procesu kształcenia opartego na wiedzy i umiejętnościach, za którego porządkowanie odpowiada grupa zawodowa;

- istnienie norm kwalifikacji osobistych wymaganych przy przyjęciu do grupy zawodowej;
- uznanie przez społeczeństwo statusu danej profesji, a tym samym wysoki prestiż społeczny zawodu;
- organizacja grupy zawodowej, która jest oddana sprawie rozwoju profesji.

Oprócz pojęcia profesji stawiane jest pojęcie profesjonalizacji, które może być rozumiane jako stopień zaawansowania danej dziedziny w procesie dochodzenia do profesji. Słownik języka polskiego definiuje profesjonalizację jako: proces wyodrębniania się nowych zawodów lub specjalności w danej dziedzinie, przekształcanie się jakichś zainteresowań, czynności w zawód, nabywanie umiejętności niezbędnych do wykonywania zawodu. Profesjonalizacja to także poziom instytucjonalizacji wiedzy specjalistycznej. W odniesieniu do jednostki to nabywanie przez nią i doskonalenie kompetencji zawodowych. W przypadku grupy zawodowej to dynamiczny proces zmiany w kierunku racjonalizacji swojej praktyki. To także strategia działania w kierunku monopolizacji pewnego zakresu wiedzy i umiejętności, a tym samym do zyskania wyłączności ich stosowania na rynku pracy (Łuczyńska 2013, s. 22). Dla profesjonalizacji danej dziedziny bardzo istotna jest tożsamość zawodowa, związana z poczuciem wspólnych doświadczeń oraz wspólnego sposobu postrzegania problemów wynikających z jej praktykowania wraz z poszukiwaniem wspólnych możliwych rozwiązań. Ta wspólna tożsamość jest produkowana i reprodukowana poprzez socjalizację zawodową, kształcenie zawodowe, doświadczenia oraz przynależność do stowarzyszeń zawodowych. Wartość normatywna systemu profesjonalizacji w pracy jest odtwarzana na poziomie mikro w indywidualnych praktykach zawodowych (Evetts 2003, s. 401).

Profesjonalizacja to proces społecznej legitymizacji danej praktyki, jej akumulacja w instytucjach akademickich oraz internalizacja przez adeptów w procesie zawodowej socjalizacji (Kaźmierczak 2012, s. 162). Ważną częścią składową takiego rozwoju dziedziny jest jej umocowanie strukturalne i instytucjonalne. Profesjonalizacji dziedziny sprzyja: dookreślenie istoty i obszaru aktywności, sprecyzowanie celowości podejmowanych działań, budowa aksjologicznego wymiaru praktyki, ustrukturyzowanie modeli działań objętych praktyką, instytucjonalizacja. W strukturze uwarunkowań profesjonalizacji działań zawodowych można wyróżnić:

- poziom władzy polityczno-administracyjnej, gdzie dokonuje się definiowanie kierunków i podstawowych warunków działań profesji zgodnie z regulacjami prawnymi;
- poziom instytucji, gdzie zapewniona jest przestrzeń dająca możliwość praktycznej aplikacji wiedzy i umiejętności przypisanej danej profesji (na poziomie instytucji możliwe jest oddolne tworzenie przestrzeni do praktykowania jakiejś profesji,

- jednak na dłuższą metę konieczne są adekwatne regulacje określające zakres możliwych zadań i wskaźników ich realizacji);
- poziom realizacji bezpośrednich działań zawodowych w relacji z odbiorcami, uznającymi profesjonalność sytuacji, w których uczestniczą (Urbaniak-Zajac 2016, s. 71-72).

Proces profesjonalizacji animatorów kultury może być różnie interpretowany. Z jednej strony jako zawód związany z pozainstytucjonalną działalnością, opierającą się „wtłoczeniu” w jakieś sztywne ramy działalności społecznej czy kulturalnej, nie powinien podlegać sprofesjonalizowaniu. Z drugiej strony czynni animatorzy „młodego pokolenia” nie chcą godzić się z identyfikowaniem ich działalności zawodowej z amatorstwem i pracą wolontaryjną. Podczas wszystkich dotychczasowych *NieKongresów Animatorów Kultury* podkreślono, iż zawód ten cechuje się różnym stopniem profesjonalizacji zawodowej i różnym poziomem instytucjonalizacji profesji. Animatorów różnicuje kryterium pokoleniowe, kryterium ścieżki zawodowej, kryterium miejsca podejmowanych działań. Kategorie te związane są z odmiennym definiowaniem przez animatorów swoich ról zawodowych. Zmiana pokoleniowa, która zachodzi w środowisku animatorów kultury, prowadzi do odmiennych perspektyw w jej uprawianiu i generuje inny zestaw kompetencji uznawanych za niezbędne. W tej perspektywie możemy wyróżnić animatorów pokolenia kontrkultury, którzy zaczęli swoją działalność jeszcze w czasach PRL-u lub we wczesnym okresie wolnej Polski, oraz młodych indywidualistów niegodzących się na dotychczasowe podejście do pracy. Starsze pokolenie jest „prześiąknięte misyjnością” działań animacyjnych, młodsze zaś stawia na rzeczowe, niemal twarde kompetencje organizacyjne.

### **Animator kultury – specyfika zawodu**

Pojęcie animacji społeczno-kulturalnej pojawiło się we francuskiej literaturze przedmiotu w latach 60. i 70. XX wieku, a nieco później w pracach belgijskich i kanadyjskich. W latach 70. i 80. tematyka animacji zaczęła się pojawiać w literaturze anglo- i niemieckojęzycznej (Żebrowski 2003, s. 16). Pionierami animacji w Europie są przede wszystkim Holendrzy, Niemcy, Włosi i Brytyjczycy. Zdaniem prekursorów animacji, francuskich teoretyków i praktyków tej dziedziny, wywodzi się ona z oświaty ludowej, której od lat 60. nadała nieco nowy wymiar, rozszerzając pole jej działania poprzez zmianę realizowanych treści, typ organizacji i metodykę pracy. Była wynikiem splotu różnorodnych ruchów i nowych form aktywności społecznej, które przez rzeczywiste uczestnictwo w życiu społecznym i kulturalnym dążyły do osiągnięcia autonomii, chcąc uwolnić się od zmanipulowania przez duże, tradycyjnie zorganizowane instytucje

społeczne, kulturalne i polityczne. Z czasem z ruchu społecznego o charakterze oddolnym animacja zaczęła się instytucjonalizować, głównie poprzez państwową organizację kształcenia animatorów, co z jednej strony prowadziło do profesjonalizacji dziedziny, z drugiej zaś mogło hamować jej spontaniczny rozwój.

W rozdziale *Problematyka animacji społeczno-kulturalnej*, zamieszczonym w drugim tomie *Rozpraw o wychowaniu*, Pierre Besnard pisze: „przez animację określa się każde działanie w grupie lub w stosunku do grupy (zbiorowości lub środowiska), zmierzające do rozwijania komunikacji między ludźmi i nadawania struktury życiu społecznemu, przy stosowaniu metod półdyrektywnych: jest to metoda integracji i partycypacji” (Besnard 1988, s. 344). Dodaje dalej, że celem tej praktyki jest ożywianie życia społecznego i kulturalnego, prowadzące do przystosowywania się społeczeństwa do zmieniającej się rzeczywistości społecznej oraz wpływanie na rozwój osobisty i zbiorowy. To zachęta do indywidualnej i grupowej emancypacji.

Animacja społeczno-kulturalna w ujęciu Małgorzaty Kopczyńskiej, odwołującej się do prac Pierre’a Besnarda, to wachlarz rozmaitych inicjatyw zachęcających ludzi do wykorzystania całego potencjału, który w stanie utajonym znajduje się w nich samych i w ich środowisku. To bodziec dla rozwoju życia umysłowego, fizycznego, uczuciowego, który skłania ludzi do podejmowania doświadczeń pomagających im w samorozwoju i znalezieniu lepszych sposobów ekspresji. Stanowi także wsparcie w uzyskiwaniu poczucia przynależności do społeczeństwa, na które można wywierać wpływ i w którego życiu można uczestniczyć. Animować to wnosić ducha, ożywiać grupę lub zespół osób, w których przeobrażenia nie występują spontanicznie, gdyż są utrudniane i blokowane warunkami społecznymi. To także dodawanie bodźca do podejmowania nowych inicjatyw i intensywniejszego uczestnictwa w kulturze przez wywołanie refleksji, przyjmowanie postawy zachęcania, pośredniczenia, wzmacniania i dodawania odwagi (Kopczyńska 1993, s. 14, 61, 84).

Przy takim definiowaniu interesującego nas pojęcia animator będzie osobą, która motywuje do czynności twórczych i organizuje sytuacje, dzięki którym zostają ujawniane ludzkie potrzeby, aspiracje, dążenia, plany, kształtują się więzi międzyludzkie i więzi ze światem kultury. To ktoś, kto wprowadza zmiany, przeobraża życie społeczności, zmienia to, co koniecznie. Dzięki niemu wspólnota rozwija się, tworząc nowe struktury i sposoby działania. To inicjator i kreator aktywnych form uczestnictwa w życiu społecznym i kulturalnym. Dzierżymir Jankowski (1996, s. 91), charakteryzując relacje pomiędzy animatorem a uczestnikami procesu animacyjnego, odwołał się do międzywojennej koncepcji przodownictwa, o której pisali Florian Znaniecki czy Helena Radlińska. Jednostki przodownicze dynamizują inne jednostki, poszukują i wiążą siły już działających, a rozproszonych w środowisku, oraz odnajdują siły uspiionych, ukrytych, aby je rozbudzić.

Animator działa w przestrzeni społecznej, stymulując aktywność społeczną lub kulturalną jednostek. Pomaga im samym odkryć własne twórcze zasoby. Tworzy jednocześnie warunki do nawiązywania relacji międzyludzkich, co sprzyja wytworzeniu się całej sieci interakcji społecznych. W ten sposób powiększają się zasoby oparte na więziach społecznych, które mogą być swoistym społecznym kapitałem środowiska (Kargul 2010, s. 273). Animator w swojej działalności odchodzi od tradycyjnych sposobów wpływania na grupę/społeczność, czyli kierowania, kontrolowania, osądzania, sprzeciwiania się. Musi przyjąć bardziej defensywną postawę i skupić się na inspirowaniu, uzgadnianiu, wspomaganianiu, sprzyjaniu (Semków 2007, s. 414). Taka postawa nie idzie w parze z klasycznie rozumianym instruktorem czy liderem. Jest bliższa *coachowi*, *tutorowi*, czy nawet nieprofesjonalnemu doradcy.

W Polsce „animator kultury” zastąpił „pracownika kulturalno-oświatowego”, który to zawód funkcjonował w okresie PRL-u. Pracownik k-o miał być przede wszystkim wychowawcą dorosłych oraz organizatorem środowiska. W praktyce był, jak to określa Józef Kargul (1996, s. 91-92), „działaczem wielofunkcyjnym”, czyli organizatorem, koordynatorem, instruktorem, kierownikiem, artystą, badaczem, politykiem, wychowawcą, liderem, a nawet pracownikiem fizycznym, jeśli była taka konieczność. Był także często agitator politycznym, co silnie skompromitowało charakteryzowaną profesję. Potrzebowała więc ona zasadniczej przemiany po 1989 r. i takiej została poddana. Definitywnie zerwano z ideologicznym i politycznym wymiarem zawodu. Zmieniono nazwę z pracownika kulturalno-oświatowego na pracownika kultury lub animatora, nie dookreślono jednak nowego zakresu zadań zawodowych dla tej grupy pracowników. Pracownicy kultury byli wciąż „działaczami wielofunkcyjnymi”, co w nowych warunkach społeczno-gospodarczych czyniło charakteryzowaną profesję bardzo wymagającą.

W obowiązującej ministerialnej klasyfikacji zawodów i specjalności, która została zamieszczona w Rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 7 sierpnia 2014 r. w sprawie klasyfikacji zawodów i specjalności na potrzeby rynku pracy oraz zakresu jej stosowania, zawody związane z kulturą zostały zaklasyfikowane do grupy „specjaliści”. Grupa ta obejmuje specjalności wymagające posiadania wysokiego poziomu wiedzy zawodowej, umiejętności oraz doświadczenia w zakresie nauk technicznych, przyrodniczych, społecznych, humanistycznych i pokrewnych. Głównym zadaniem tych zawodów jest wdrażanie do praktyki koncepcji i teorii naukowych lub artystycznych, powiększanie dotychczasowego stanu wiedzy poprzez badania i twórczość oraz systematyczne nauczanie w tym zakresie (Maziarka 2010, s. 12-13). Do grupy „specjaliści” zaliczono między innymi takie zawody jak: kulturoznawca, pedagog, literat, dziennikarz i pokrewni, artysta plastyk, kompozytor, artysta muzyk i śpiewak, choreograf i tancerz baletowy, producent, organizator produkcji filmowej i telewizyjnej, reżyser,

aktorzy i pokrewni, twórcy ludowi. Poza tym wykazem znalazł się zawód „animator kultury” zaklasyfikowany do grupy „technicy i inny średni personel”. Jest to kategoria obejmująca zawody wymagające wiedzy, umiejętności i doświadczenia niezbędne do wykonywania głównie prac technicznych i podobnych związanych z badaniem i stosowaniem naukowych oraz artystycznych koncepcji i metod działania. Animator kultury mieści się w grupie „średni personel w zakresie działalności artystycznej i kulturalnej, gdzie indziej niesklasyfikowany” (*other artistic and cultural associate professionals*). W grupie specjalistów jako specjaliści do spraw administracji i rozwoju pojawiają się dwa zawody animacyjne: animator gospodarczy do spraw przedsiębiorczości oraz animator gospodarczy do spraw rozwoju regionalnego.

Z opisu zawodów stworzonego na potrzeby firm rekrutujących pracowników możemy dowiedzieć się, że animator kultury to osoba zajmująca się upowszechnianiem kultury, organizowaniem i koordynowaniem wydarzeń kulturalnych, na przykład w domach kultury, społecznościach lokalnych. Zadania i czynności, jakie są mu przypisane, to:

- popularyzowanie różnych dziedzin kultury i sztuki;
- badanie potrzeb w zakresie rozwoju kulturowego, oświatowego, rekreacyjnego różnych środowisk i przygotowywanie programów kulturalnych;
- organizowanie wydarzeń, konferencji, imprez, wystaw, koncertów, wieczorów z poezją, spotkań autorskich, odczytów, a także kółek zainteresowań, amatorskich grup artystycznych, festiwali;
- promowanie lokalnych, głównie amatorskich, grup lub indywidualności artystycznych (<https://www.eipd.pl/?p=poradnik-zawody&i=36> [3.06.2017]).

Pośród miejsc pracy animatorów kultury wymieniono: domy kultury, organizacje pozarządowe, samorządy, ośrodki opiekuńczo-wychowawcze, świetlice, firmy *eventowe*. Jako wymaganie zawodowe związane z warunkami psychofizycznymi pojawia się: pasja związana z kulturą i sztuką, komunikatywność, przyjazne usposobienie, kreatywność, pomysłowość i odpowiedzialność. Zawód wymaga kompetencji miękkich i twardych, czyli wiedzy z zakresu szeroko rozumianej kultury i sztuki; umiejętności artystycznych i z dziedziny sportu, znajomości języków obcych (przy międzynarodowych wydarzeniach), ciekawości i ciągłej chęci poszerzania wiedzy.

Inna agencja zatrudnienia charakteryzuje zakres zadań animatora kultury jako:

- poznawanie środowiskowych potrzeb oświatowych, kulturalnych, rozrywkowych i rekreacyjnych;
- programowanie działalności instytucji upowszechniania kultury, fundacji kultury i stowarzyszeń społeczno-kulturalnych w zakresie zaspokajania potrzeb kulturalnych i rekreacyjnych społeczności lokalnych;
- organizowanie kursów, odczytów, imprez, zabaw, gier, turniejów, przeglądów grup twórczych i technicznych, konkursów wiedzy, wystaw, projekcji filmowych, dyskotek itp.;



- wypracowywanie i wykonywanie lub zlecanie wykonawstwa reklamy planowanych imprez;
- prowadzenie impresariatu imprez placówek upowszechniania kultury, organizowanie muzeów, galerii sztuki itp.;
- organizowanie kół miłośników sztuki, stowarzyszeń twórczości nieprofesjonalnej, dyskusyjnych klubów filmowych itp.;
- przygotowywanie umów z wykładowcami, specjalistami od zabawy i rekreacji, z artystami, zespołami artystycznymi, cyrkowymi i rozrywkowymi;
- udzielanie pomocy prawnej, organizacyjnej, technicznej i repertuarowej społecznym działaczom i zespołom twórczym, edukacyjnym, zabawowym i politechnicznym, działającym w środowiskach lokalnych;
- pozyskiwanie środków finansowych na organizowane imprezy, sprzedaż biletów wstępu, organizacja zbiórek pieniędzy i materiałów niezbędnych do prowadzenia imprez;
- śledzenie literatury fachowej – metodycznej, prawnej, organizacyjnej i finansowej, dotyczącej upowszechniania kultury, animacji kultury i organizacji rekreacji (<http://www.praca ffm.pl/index.php?mod=11&p=5&php=1&ak=s&akp=a&id=59> [3.06.2017]).

Dodatkowe zadania zawodowe to kierowanie sekcją w domu kultury oraz pełnienie funkcji kierownika placówki kulturalnej. Wymieniony zakres obowiązków jest jak widać bardzo obszerny.

## **Animator w systemie kształcenia**

Kształcenie animatorów nie jest rzeczą prostą, a ideałem byłoby, gdyby absolwenci posiadali bardzo rozbudowaną wiedzę i wiele umiejętności. Wydaje się to bardzo trudne, w różnych krajach od wielu lat edukuje się profesjonalnych animatorów, więc jest to jednak możliwe. W Polsce kształcenie animatorów odbywa się w uczelniach wyższych na poziomie studiów I i II stopnia, w ramach szkolnictwa policealnego oraz w systemie kursowym<sup>1</sup>. Od dawna toczą się jednak dyskusje nad kompetencjami nabywanymi przez animatorów w toku kształcenia. Nierozstrzygnięty pozostaje także dylemat, czy można nauczyć się bycia animatorem, czy nim się jest, a akademicka wiedza, umiejętności i kompetencje społeczne jedynie usprawniają posiadane już zadatki osobowościowe. Na trudność kształcenia animatorów zwrócił uwagę Tadeusz Aleksander, pisząc: „młody człowiek nie staje się animatorem po studiach z zakresu animacji, tak jak nie zostaje się

<sup>1</sup> Tematyka ta została zaprezentowana w artykule *Animator na tle mapy „Kultura we współczesnej Polsce”. O profesjonalizacji zawodowej animatorów kultury*, „Dyskursy Młodych Andragogów” 2017, nr 18, s. 275-286.

filozofem po studiach z filozofii, czy sportowcem po ukończeniu studiów w akademii wychowania fizycznego” (Aleksander 2006, s. 141). To zawód wymagający doświadczenia życiowego i ciągłego doskonalenia się, a kompetencje animacyjne rzadko są wynikiem nauki akademickiej. Poprzez edukację można je doskonalić lub rozbudzić. Studiowanie animacji ma bowiem wyposażyć absolwenta w umiejętność animowania jednostek, grup i środowisk w obszarze społeczno-kulturowym, wyzwiania i budowania kapitału społecznego, wspomagania zrównoważonego rozwoju oraz kształtowania osobowości człowieka poprzez kontakt z dobrami kultury.

Profil akademickiego kształcenia animatorów kultury jest różny w zależności od tego, czy w danym ośrodku mamy do czynienia z kierunkiem animacja kultury (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Uniwersytet Szczeciński, Uniwersytet Śląski – Wydział Sztuki i Nauk o Edukacji w Cieszynie) czy specjalnością w obrębie kierunku – najczęściej jest to pedagogika (Uniwersytet w Białymstoku, Uniwersytet w Bydgoszczy, Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Opolski, Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Zielonogórski). W Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie animacja kultury jest specjalnością na kierunku sztuka i edukacja. Kierunkowe lub specjalnościowe umocowanie animacji generuje efekty uczenia się i wynikające z nich plany studiów. Kolejną kwestią różnicującą jest przyjęty w danym ośrodku profil kształcenia na kierunku. W wielu uczelniach jest on praktyczny, a w równie wielu ogólnoakademicki. Profil praktyczny sprzyja większej liczbie zajęć o charakterze warsztatowym i metodycznym oraz umożliwia studentom szerszy kontakt z czynnymi zawodowo animatorami. Może być także odpowiedzią na chęć przyswojenia przez studentów jak największej ilości wystandaryzowanych procedur praktyki zawodowej, czemu mogą służyć zajęcia o charakterze warsztatowym i terenowym, praktyki, obozy oraz zadania projektowe.

Kolejny nurt oddziałujący na profil kształcenia akademickiego animatorów kultury to poszukiwanie obszarów, z którymi animacja może kooperować. I tak obok uczelni prowadzących studia na kierunku lub specjalności o nazwie animacja kultury pojawia się wiele innych określeń wskazujących na dodatkowe zorientowanie w kształceniu: animacja kultury z arteterapią; animacja społeczno-kulturalna z edukacją kulturalną; animacja kultury i edukacja nieformalna, pozaformalna i alternatywna; animacja społeczno-kulturalna i zarządzanie projektami, animacja społeczno-kulturalna czy społeczno-kulturowa.

Jeszcze innym podejściem jest odchodzenie od nazwy animacja kultury na rzecz innej terminologii. Przykładem mogą być prowadzone od 1992 roku w Instytucie Kultury Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego studia kulturoznawcze II stopnia z zakresu animacji kultury, które w 2019 roku przekształcono w nowe studia praktyczne o nazwie sztuki społeczne (<https://animacjakultury.uw.edu.pl/?p=4010> [25.01.2020]). W opinii autorów nowego kierunku rozumienie pojęcia animacji kultury rozszerzyło

się obecnie tak znacznie, że konieczne jest znalezienie bardziej trafnego określenia dla pracy metodami sztuki, animacji kultury, edukacji kulturalnej (<http://czaskultury.pl/czytanki/sztuki-spoeczne-ksztalcenie-i-praktyka/> [25.01.2020]). Ten kierunek przemian szczególnie mocno akcentuje konieczność permanentnego redefiniowania przestrzeni zawodowej animatorów. Kolejną okazją w tym zakresie może być wejście w życie 1 stycznia 2020 roku ustawy o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych (Dz.U. 2019 poz. 1818 z dnia 19 lipca 2019 r.), do których to usług ustawodawca włączył działania z zakresu kultury.

Na zróżnicowaną przestrzeń zawodową zwrócono uwagę już podczas pierwszego *NieKongresu Animatorów Kultury*, gdzie ujawnił się podział na dwie grupy animatorów: akademicko-indywidualistycznych oraz lokalno-instytucjonalnych (Bargielski i in. 2014). Pierwsza gromadzi środowiska (i podmioty) funkcjonujące na przecięciu obszarów artystycznych, badawczych, eksperckich, wysoko kompetencyjnych, druga związana jest z systemami samorządowych instytucji kultury, z lokalnymi organizacjami. W pierwszym świecie animatorzy sami przygotowują projekty animacyjne, krążą z nimi po wybranych obszarach, zatrudniają artystów i ekspertów, tworzą wzorcowe przedsięwzięcia. W drugim świecie działa się bardzo lokalnie, często ze świadomością całkowitego uzależnienia od lokalnej władzy i na podstawie zastanych formuł. Takie „rozdzielenie” może być określane paradoksem działania profesjonalnego, którego przyczyną według Fritza Schützego jest:

- niewłaściwa edukacja oparta na aparaturze pojęciowej nienadającej się do opisu realnych działań w danym zawodzie;
- brak silnych i opiniotwórczych stowarzyszeń profesjonalnych, które mogłyby być przeciwwagą zarówno dla zinstytucjonalizowanych ram formalnych oraz ułatwiłyby zbiorową refleksję nad modyfikowaniem praktyki zawodowej;
- podejmowanie działań profesjonalizacyjnych głównie w okresie zmian i przekształceń organizacyjnych, które wymuszają postrzeganie własnej działalności raczej przez pryzmat tego, co będzie (lub powinno być) niż doświadczanej realnie rzeczywistości (Granosik 2012, s. 190; Urbaniak-Zajac 2016, s. 43-50).

Wszystkie powyższe spostrzeżenia charakteryzują także procesy profesjonalizacyjne zachodzące w obszarze animacji kultury. Dostrzegam bowiem reaktywną kompatybilność systemu kształcenia animatorów w stosunku do rzeczywistości zawodowej, opierającą się na chęci oferowania kandydatom jak najszerszej wiedzy i kompetencji, przy jednoczesnym niskim poziomie pogłębienia wielu treści. Brakuje także silnej reprezentacji animacji w ramach stowarzyszeń profesjonalnych (Forum Kraków, pomimo organizacji *NieKongresów Animatorów Kultury*, wykazuje jednak ograniczone możliwości oddziaływania na środowisko). Animatorzy nie mają nadal strukturalnie i instytucjonalnie dookreślonej własnej przestrzeni zawodowej, co w mojej opinii może

mieć bezpośredni wpływ na słabnące zainteresowanie studiami w zakresie animacji kultury.

### **Czy animatorom potrzebna jest profesjonalizacja zawodowa – podsumowanie**

Nauki społeczne zdefiniowały kryteria, dzięki którym można określić stan profesjonalizacji danej dziedziny. Musi istnieć kompleksowa wiedza i umiejętności niezbędne dla efektywnego wykonywania danej profesji. Musi istnieć teoretyczne osadzenie działalności, której profesja dotyczy, oraz kadry naukowe i akademickie, które się w niej specjalizują. Korzystną sytuacją jest istnienie licencji, określających uprawnienia do wykonywania danego zawodu. Profesjonalizacji dziedziny sprzyja funkcjonowanie stowarzyszeń zawodowych, które dbają o etyczne podstawy profesji, oraz specyficzna kultura zawodowa i słownictwo (Dragičević-Šešić, Stojković 2010, s. 20-21). Animacja kultury w Polsce, w moim przekonaniu, nie wypełniła jak na razie wszystkich wymienionych powyżej kryteriów.

Dla profesjonalizowania się animatorów, obok procesu kształcenia bazującego na zasobach określonej wiedzy i umiejętności, bardzo ważny jest system instytucjonalnego i strukturalnego umocowania zawodowego. Potwierdzają to spostrzeżenia Danuty Urbaniak-Zajac, wskazujące na postulatywność w charakteryzowaniu zawodowych działań wychowawczych, opiekuńczych i animacyjnych, przy jednoczesnym pomijaniu strukturalnych uwarunkowań rozwoju tych praktyk. Zbyt często pojawia się sytuacja administracyjnego sterowania profesjonalizacją zawodów pedagogicznych i utożsamianie jej z wprowadzaniem w danej dziedzinie zarządzania i reguł ekonomicznych. Idealem byłaby sytuacja zastępowania odgórnych mechanizmów profesjonalizujących animację mechanizmami umocowanymi w społeczeństwie obywatelskim (zamiast państwa – społeczeństwo). Sytuacja taka, ze względu na słabość sfery obywatelskiej w Polsce, jest obecnie nieosiągalna. Odgórne zaś zmiany instytucjonalne i strukturalne, wtłaczające strategię animacyjną w konkretne dziedziny działalności społeczno-kulturalnej, kłócą się z zasadą animacji, która zakłada oddolność inicjatyw.

Można niechętnie podchodzić do kwestii „uzawodowienia” animacji – jakakolwiek prawna regulacja tej praktyki zawodowej mogłaby zahamować naturalny dla niej społecznikowski rozmach, odebrać jej (choćby częściowo) misyjny wymiar, który w oczywisty sposób bierze się z jej źródeł historycznych (a więc np. z koncepcji edukacji nieformalnej/demokratycznej/krytycznej oraz oddolnych ruchów artystycznych i animacyjnych na świecie). Pod określeniem słabej profesjonalizacji zawodu animatora ująć można jednak coś więcej niż tylko brak uzawodowienia. Bez odpowiednich regulacji animacją kultury może się zajmować niemal każdy, a „animowanie” oznacza

dziś różnorodne działania, po części bardzo odległe od jej założeń ideowych. Z punktu widzenia specyfiki pracy animacyjnej niebezpieczne byłoby ograniczanie możliwości jej podejmowania i realizacji na drodze regulacji prawnych i procedur formalnych. Profesjonalizacja animacji nie musi być systemem certyfikacji, ale umocowanie administracyjne i instytucjonalne, sankcjonujące podejmowanie tego rodzaju inicjatyw, z punktu widzenia upowszechniania się tej praktyki, byłoby nader korzystne.

Wielu animatorów zgadza się także ze stwierdzeniem, że chociaż w ich działaniach ważny jest wysoki poziom znawstwa, kompetencji i wiedzy, to jest to praktyka zbliżona raczej do misji, silnie spleciona z jednostkową biografią i niekoniecznie z profesjonalnym kształceniem. Pomimo wszechstronnego przygotowania zawodowego animacja nie jest zajęciem dla każdego, ale raczej powołaniem. To praca dla wybranych, dysponujących wieloma unikatowymi potencjałami, a przy tym godzących się na trudne warunki realizacji własnych działań, na podporządkowanie im swojego życia osobistego, większości czasu i energii (Krajewski, Schmidt 2014, s. 32). Ale równie wielu nie chce, by pracą animatora określała przywołana już misyjność. Nie godzą się na podporządkowywanie życia osobistego pracy zawodowej, nie chcą być postrzegani jako „pozytywni szaleńcy”. Nie chcą doświadczać rozczarowania wynikającego z niemożności realizacji stawianych przed nimi zadań zawodowych. Oczekują sprofilowanych miejsc pracy z wyraźnie dookreślonymi obowiązkami oraz systemu kształcenia i doskonalenia zawodowego odpowiadającego rzeczywistym wyzwaniom w miejscach pracy. Nie chcą wreszcie zmagać się z procesem wypalenia zawodowego, bez jakiegokolwiek wsparcia środowiskowego.

Kwestie te podejmowane są podczas debat programowych przygotowywanego *IV NieKongresu Animatorów Kultury* i mam nadzieję, że staną się przyczynkiem do zmian w procesie profesjonalizacji zawodowej animatorów kultury w Polsce. W innym wypadku profesja ta będzie coraz silniej traciła na znaczeniu, a animatorami kultury będą coraz częściej stawały się osoby przypadkowe, co może w konsekwencji doprowadzić do procesu tak zwanej negatywnej selekcji do zawodu. A teza, iż instytucje kultury nadal potrzebują animatorów, nie wymaga w mojej opinii szerszej argumentacji.

## Bibliografia

- Aleksander T. (2006), *W sprawie integralnej strategii kształcenia animatorów*, w: *Akademickie kształcenie animatorów i menedżerów kultury w Polsce*, B. Jedlewska (red.), Wydawnictwo „Verba”, Lublin, s. 139-149.
- Bargielski M., Gryszko E., Kalinowska K., Krauzlis J., Kułakowska K., Ostrowska M. (2014), *Raport ewaluacyjny NieKongresu Animatorów Kultury*, Fundacja Obserwatorium, Warszawa, [http://www.platformakultury.pl/files/20140630/niekongres\\_animatorow\\_kultury\\_30.06\\_copy2.pdf](http://www.platformakultury.pl/files/20140630/niekongres_animatorow_kultury_30.06_copy2.pdf) [15.10.2016].

- Besnard P. (1988), *Problematyka animacji społeczno-kulturalnej*, w: *Rozprawy o wychowaniu*, M. Debesse, G. Mialaret (red.), PWN, Warszawa, s. 341-376.
- Dragičević-Šešić M., Stojković B. (2010), *Kultura: zarządzanie, animacja, marketing*, tłum. J. Ambroziak, Wydawnictwo NCK, Warszawa.
- Evetts J. (2003), *The sociological analysis of professionalism. Occupational change in the modern world*, „International Sociology”, t. 18, nr 2, s. 395-441.
- Granosik M. (2012), „Mówię, jak jest, robię, co mi każą” – o interpretacyjnym rozdarciu współczesnego pracownika socjalnego, w: *Pracownicy socjalni i praca socjalna w Polsce. Między służbą społeczną a urzędem*, M. Rymsza (red.), Wydawnictwo ISP, Warszawa, s. 187-201.
- Jankowski D. (1996), *Upowszechnianie kultury, animacja, edukacja kulturalna*, w: *Podstawy edukacji dorosłych. Zarys problematyki*, D. Jankowski, K. Przyszczypkowski, J. Skrzypczak, Wydawnictwo UAM, Poznań, s. 85-100.
- Kargul J. (1996), *Od upowszechniania kultury do animacji kulturalnej*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
- Kargul J. (2010), *Autorytet animatora kultury*, „Zarządzanie Kulturą”, nr 3, s. 272-276.
- Kaźmierczak T., (2012), *Pracownicy socjalni, kapitał ludzki, profesjonalna praktyka*, w: *Pracownicy socjalni i praca socjalna w Polsce. Między służbą społeczną a urzędem*, M. Rymsza (red.), Wydawnictwo ISP, Warszawa, s. 159-186.
- Kopczyńska M. (1993), *Animacja społeczno-kulturalna*, Centrum Animacji Kulturalnej, Warszawa.
- Krajewski M., Schmidt F. (2014), *Animacja/edukacja. Możliwości i ograniczenia edukacji i animacji kulturowej w Polsce. Raport końcowy*, Wydawnictwo Małopolski Instytut Kultury, Kraków.
- Łuczyńska M. (2013), *Pracownicy socjalni w procesie profesjonalizacji*, Wydawnictwo ISP, Warszawa.
- Macdonald K. (2007), *Professions*, w: *The Blackwell Encyclopedia of Sociology*, G. Ritzer (red.), Blackwell Publishing, Malden, Oxford, Carlton, s. 3660-3662, <http://www.sociologyencyclopedia.com/public/> [12.02.2017].
- Maziarka M. (2010), *Analiza instytucjonalno-prawna funkcjonowania domów kultury w Polsce*, NCK, Warszawa, [http://www.platformakultury.pl/files/domkultury/tiny\\_mc\\_mages/Analiza\\_sytuacja\\_prawna.pdf](http://www.platformakultury.pl/files/domkultury/tiny_mc_mages/Analiza_sytuacja_prawna.pdf) [8.04.2013].
- Semków J. (2007), *Animacja społeczno-kulturalna człowieka dorosłego wobec uwarunkowań ponowoczesności*, w: *Edukacja i animacja społeczno-kulturalna dorosłych. Diagnoza – potrzeby – prognozy*, A. Horbowski, J. Potoczny (red.), Wydawnictwo URz, Rzeszów, s. 413-419.
- Skidmore R.A., Thackeray M.G. (1998), *Wprowadzenie do pracy socjalnej*, tłum. T. Stanek, Wydawnictwo Naukowe ŚLĄSK, Katowice.
- Urbaniak-Zajac D. (2016), *W poszukiwaniu teorii działania profesjonalnego pedagoga. Badania rekonstrukcyjne*, Impuls, Kraków.
- Żebrowski J. (2003), *Współczesny wymiar animacji społeczno-wychowawczej i kulturalnej*, w: *Animacja kulturalna i społeczno-wychowawcza w środowiskach lokalnych*, J. Żebrowski (red.), Gdańskie Towarzystwo Naukowe, Gdańsk, s. 15-29.